

TADEUSZ LEHR-SPLAWIŃSKI

SŁOWIANOZNAWSTWO W PRACACH I WYDAWNICTWACH INSTYTUTU ZACHODNIEGO W LATACH 1945—1954

Jądrem, z którego wyrósł Instytut Zachodni, był — jak wiadomo — zespół pracowników naukowych, którzy jeszcze w czasie okupacji wojennej podjęli prace nad wszechstronnym zbadaniem zagadnień związanych z zachodnimi ziemiami Polski, które, przed wiekami oderwane, powinny były w wyniku wojny i nieuchronnej klęski zaborczego wroga powrócić do macierzy i stać się integralną, dla przyszłości narodowej jakże ważną częścią składową Państwa Polskiego. Ludzie ci, choć rozproszeni po różnych ośrodkach okupowanej ojczyzny, ożywieni wspólną myślą i — w znacznym stopniu dzięki inspiracji, a nawet często bezpośredniej inicjatywie obecnego dyrektora Instytutu prof. Zygmunta Wojciechowskiego — skupili wysiłki badawcze około dwu celów: uświadomienia narodowi polskiemu odwiecznej polskości ziem, na które miał powrócić, i obrony naszych praw moralno-politycznych do ich posiadania wobec nauki i opinii zagranicznej, od dziesiątków lat fałszywie w tym względzie informowanej przez szowinistycznie zabarwione publikacje niemieckie. Aby te cele rzeczywiście osiągnąć, nie można było ograniczać się do prac o charakterze propagandowym, ale trzeba było stworzyć poważną podbudowę naukową, opartą na studiach specjalnych, dotyczących nie tylko geografii, zaludnienia, dziejów społeczno-politycznych i rozwoju gospodarczego tych ziem, ale także szeroko pojętego tła ich dziejów, sięgając jak najdalej w przeszłość ich zaludnienia i naświetlając związki i stosunki wiążące je z ziemiami i ludami sąsiednimi. W toku tych prac jeszcze „podziemnych“ skryształizował się program naukowo-badawczy, z którym wystąpił ujawniony i uznany przez władze odrodzonej Rzeczypospolitej w lutym 1945 r. Instytut Zachodni i którym się kieruje dotąd w swoim naukowym planowaniu. Program ten obejmuje zatem z jednej strony badania i publikacje, poświęcone opisowi tzw. Ziem Odzyskanych z punktu widzenia geograficznego i społeczno-historycznego oraz ich rozwoju w przeszłości i w chwili obecnej, z drugiej zaś zajmuje się szeroko pojętymi zagadnieniami stosunków polsko-niemieckich, których zmienne fazy rozwojowe determinowały nie tylko dzieje polskości tych ziem, ale wywierały też decydujący wpływ na kształtowanie się stosunków narodowo-politycznych i gospodarczych całej Europy środkowej. Wszystkie te kierunki badań, realizowane w pracach Instytutu Zachodniego, musiały z natury rzeczy nawiązywać wielokrotnie do zagadnień dotyczących słowiańskiej przeszłości Polski i związków jej z innymi ludami słowiańskimi, zwłaszcza z tymi, których warunki życiowo-kulturalne i polityczne stosunki z niemieckimi sąsiadami bezpośrednio z nami łączyły — ze Słowianami zachodnimi. Toteż w pracach i wydawnictwach Instytutu od pierwszej chwili jego istnienia problemy słowiańskie, a zwłaszcza zachodnio-słowiańskie zajęły miejsce poczesne, niewiele ustępując innym działom badań i publikacji.

Dążenie do uświadomienia narodowi polskiemu jego odwiecznych związków historyczno-kulturalnych z Ziemią Odzyskaną i z całym kompleksem ziem macierzystych Polski, co było tak często kwestionowane w nauce obcej, a nieraz podawane w wątpliwość przez naszych własnych badaczy, wymagało sięgnięcia możliwie jak najdalej w przeszłość żywiołu etnicznego polskiego, zmuszało do szukania dróg wiodących do wyświetlenia jego początków na tle etnicznojęzykowej wspólnoty słowiańskiej. Stąd też w problematyce badawczej Instytutu Zachodniego położono duży nacisk na badania nad zagadnieniami związanymi z początkami Słowian i ich pierwotnymi siedzibami, czyli tzw. praoojczyzną. Punktem wyjścia była tu opracowana jeszcze w czasie wojny moja książka „O pochodzeniu i praoojczyźnie Słowian”¹, która stanowiła podsumowanie przedwojennych wyników badań w tym kierunku osiągniętych przez wszystkie gałęzie nauki, mające coś do powiedzenia w tym względzie, a mianowicie historię starożytną, językoznawstwo, archeologię, antropologię, etnografię i nauki społeczno-prawne. Wyniki te w wielu punktach naświetlone krytycznie i uzupełnione, dały w ujęciu syntetycznym obraz etnogenezy Słowian jako rezultatu skomplikowanych procesów etnohistorycznych i językowych, które rozegrały się w ciągu II i I tysiąclecia p. n. e. oraz w pierwszych czterech jej wiekach na obszarach od dorzecza Odry na zachodzie po środkową część dorzecza Dniepru na wschodzie, od Bałtyku na północy aż po podgórze karpackie na południu. Na tym tle podnoszona już dawniej w nauce polskiej teza o autochtonicznym charakterze osadnictwa polskiego w dorzeczu Odry i Wisły — wbrew poglądom wielu przedwojennych obcych i niektórych polskich uczonych — znalazła naukowe oparcie, wykluczające możliwość uważania jej za podyktowany politycznymi tendencjami wymysł nacjonalistycznej propagandy. Ujęcie tego podstawowego zagadnienia dziejów początkowych Słowiańszczyzny zawarte w mojej książce, zgodne na ogół z wynikami badań nauki czeskiej i radzieckiej, stało się podstawą ożywionej dyskusji naukowej, która się częściowo toczyła i toczy jeszcze w ramach wydawnictw Instytutu Zachodniego. W dyskusji tej zabierali głos nie tylko archeologowie (J. Kostrzewski, W. Hensel, W. Antoniewicz) i językoznawcy (M. Rudnicki, J. Kuryłowicz, W. Taszycki, T. Lehr-Spławiński), ale także historycy (L. Piotrowicz, K. Tymieniecki), filologowie (M. Plezia, T. Lewicki) i antropolog-etnograf (J. Czekanowski)². Poruszano w niej, oprócz zagadnień ogólnych, także szcze-

¹ Prace Instytutu Zachodniego Nr 2, Poznań 1946, s. 237.

² Por. W. Antoniewicz: Zagadnienie Gotów i Gepidów na ziemiach Polski w okresie rzymskim (PZ 1951, II, s. 26—59), W. Hensel: Zagadnienie pochodzenia Słowian (PZ 1948, s. 64—68), J. Kostrzewski: Bałtosłowianie i początki Prasłowian (PZ 1946, s. 168—173), Ślady archeologiczne pobytu drużyn germańskich w Polsce w pierwszej połowie I. tysiąclecia naszej ery (PZ 1951, II, s. 100—112), Stosunki plemion czeskich i słowackich z Niemcami w zaraniu dziejów w świetle archeologii (PZ 1951, II, s. 154—166), S. Nosek: Neurowie w świetle archeologii (PZ 1952, III, s. 270—278), J. Kuryłowicz: Związki językowe słowiańsko-germańskie (PZ 1951, II, s. 191—206), T. Lehr-Spławiński: Z rozważań nad pochodzeniem Słowian (PZ 1947, s. 147—153), Powstanie, rozwój i rozpad wspólnoty prasłowiańskiej (PZ 1951, I, s. 350—378), M. Rudnicki: Zagadnienie pobytu drużyn germańskich na ziemiach polskich do VI w. w świetle imiennictwa (PZ 1951, II, s. 164—181), W. Taszycki: Dotychczasowy stan badań nad pobytem drużyn germańskich na ziemiach polskich w świetle toponomastyki (PZ 1951, II, s. 182—190), T. Lewicki: Zagadnienie Gotów na Krymie (PZ 1951, II, s. 77—99), M. Plezia: Neurowie w świetle historiografii starożytnej

główne, dotyczące niektórych plemion znanych ze starożytnych autorów (Neurowie, Gotowie, Lugiowie), a przede wszystkim w specjalnie przez dyrekcję Instytutu zainicjowanych rozważaniach, problem wzajemnych stosunków germańsko-słowiańskich w starożytności i wpływów germańskich w języku prasłowiańskim. Dyskusja ta wyjaśniła wiele do niedawna niejasnych zagadnień, zwłaszcza co do pobytu drużyn germańskich na naszych terytoriach, który okazał się zjawiskiem epizodycznym, bez większego wpływu na kształtowanie się wewnętrznych stosunków w Prasłowiańszczyźnie, wbrew przesadnym tendencjom w szowinistycznej nauce niemieckiej do przeceniania tego wpływu.

W związku z pierwotnym rozsiedleniem plemion słowiańskich na terenach dorzeczy Odry i Wisły rozwinęła się na łamach wydawnictw Instytutu dyskusja o dalszym rozwoju i losach plemion słowiańskich najbliższych spokrewnionych pod względem etnicznojęzykowym z zespołem polskim i terytorialnie bezpośrednio z nim związanych, a mianowicie plemion tzw. lechickich, łużyckich i czesko-słowackich. Obraz syntetyczny kultury, w szczególności materialnej całego tego zachodnio-słowiańskiego zespołu plemiennego w najdawniejszych czasach dają dwa podstawowe dzieła w tym zakresie: Józefa Kostrzewskiego, *Kultura prapolska* (wyd. I, Poznań 1947, wyd. II, 1949) i przełożone z języka czeskiego Jana Filipa, *Pradzieje Czechosłowacji* (Poznań 1951). Wydanie ich przez Instytut Zachodni stworzyło nie tylko podwalinę pod dalsze badania nad rozwojem kultury materialnej tych obszarów, ale także dało podstawę do oceny wzajemnych związków etnokulturowych w obrębie Słowiańszczyzny zachodniej. Dalszy okres dziejów politycznych i kulturalnych plemion lechickich znalazł wśród wydawnictw Instytutu Zachodniego sumaryczne naświetlenie we wzniesieniu dawno już dla szerszych kół czytelniczych niedostępnej książki Kazimierza Wachowskiego, *Słowiańszczyzna zachodnia* (wyd. II, Poznań 1950), która zaopatrzona obszernym wstępem pióra Gerarda Labudy, współczesniającą ją pod względem rzeczowym i metodologicznym, oddaje nadal dobre usługi w szczególności młodym pracownikom na polu badań historii słowiańskiej. Bardziej szczegółowe rozważania rozmaitych zagadnień dotyczących rozsiedlenia, wzajemnych stosunków politycznych, kulturalnych i gospodarczych wśród średniowiecznych plemion lechickich znalazły wyraz w szeregu oryginalnych rozpraw i recenzji zawartych we wszystkich rocznikach Przeglądu Zachodniego. Najważniejsze miejsce wśród nich zajmują prace traktujące o problemach rozsiedlenia i rozgraniczenia tych plemion, takie jak Z. Sułowskiego, *Najstarsza granica zachodnia Polski* (PZ 1952, t. I, wydana też osobno, Poznań 1952), wyjaśniająca zawiłe zagadnienia ugrupowania nie tylko plemion polskich, ale i ogółu lechickich, albo J. Widajewicza, *Pierwotne dzieje Polski* (PZ 1952, t. III), gdzie zajmuje się autor plemionami Wioletów, Wiślan i Chorwatów nadwiślańskich. Z. Rajewski w dwu niewielkich artykułach omawia ważne dla dziejów kultów religijnych u plemion lechickich zagadnienia Arkony, Radgoszczy i Swaróżyca (PZ 1946, 1948, t. II). Bardzo doniosłe znaczenie dla dziejów życia gospodarczego Słowian lechickich mają studia Władysława Kowa-

(PZ 1952, II, s. 247—268). L. Piotrowicz: *Goci i Gepidowie nad dolną Wisłą i ich wędrówka ku Morzu Czarnemu* (PZ 1951, II, s. 61—76), K. Tymieniecki: *Lugiowie w Czechach, Przyczynek do najdawniejszej epoki słowiańskiej* (PZ 1951, II, s. 113—153). J. Czekanowski: *Przyczynki antropologiczne do zagadnienia stosunków słowiańsko-germańskich* (PZ 1951, II, s. 1—25).

lenki nad handlem morskim i portami Słowian nadbałtyckich: Najdawniejsze związki Prасłowian i Słowian z Bałtykiem (PZ 1951, t. I), Starosłowiańskie grody portowe na Bałtyku (PZ 1950, t. I), Piana, Świna i Dziwna jako szlaki osadniczo-komunikacyjne Słowiańszczyzny bałtyckiej VIII—XIII w. (PZ 1954, t. I), oraz H. Lesińskiego, Handel na wybrzeżu słowiańskim w XIII w. w świetle ceł morskich (PZ 1951, t. I). Ważnych dla dziejów osadnictwa zagadnień toponomastycznych dotyczą szczegółowe i drobiazgowo badania J. Nalepy, Brenna, pierwotna nazwa Brandenbурga (PZ 1952, t. II) i Pierwotne brzmienie nazw Meklemburga i Ratzeburga (Mechlin i Raciąż) (PZ 1953, t. III z dodatkiem krytycznym T. Lehra-Spławińskiego PZ 1953, t. III). Szerszy zakres obejmuje St. Urbańczyka ważna recenzja prac R. Trautmanna: Die Elb- und Ostseeslavischen Ortsnamen i Die slavischen Ortsnamen Mecklenburgs und Holsteins (PZ 1952, t. II), oraz nie dokończone niestety II wydanie Atlasu nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej ks. Stanisława Kozierowskiego (którego wyszedł tylko I zeszyt obejmujący arkusze: Słupsk, Kołobrzeg, Szczecin i Piłę, Poznań 1945). Dziejów politycznych Słowian lechickich poza szczegółowym studium Tadeusza Grudzińskiego, Stosunki polityczne polsko-wieleckie w drugiej połowie w. XI (PZ 1952, t. I) dotyczą ogólnie w swych syntetycznych pracach Zygmunt Wojciechowski (Polska—Niemcy. Dziesięć wieków zmagania, Poznań 1945. Prace Instytutu Zachodniego nr 3) i Kazimierz Tymieniecki (Dzieje Niemiec do początku ery nowożytnej, Poznań 1948. Studia Niemcoznawcze Instytutu Zachodniego, nr 1). Wreszcie podstawowe znaczenie dla badań nad polityczną historią Słowian lechickich ma znakomite wydanie jednego z najważniejszych tekstów źródłowych w tym względzie, Kroniki Thietmara, której przekład polski wraz z tekstem łacińskim oraz wstępem i komentarzem historycznym pióra Mariana Jedlickiego wyszedł jako nr 3 serii Biblioteki Tekstów historycznych Instytutu Zachodniego, w której zapowiedziane są też w przekładach polskich dalsze ważne dla dziejów całej Słowiańszczyzny zachodniej teksty źródłowe, jak kroniki: Widukinda, Kosmasa i Helmolda oraz starosłowiańskie Żywoty Konstantyna i Metodego. Teksty te stanowią będą cenną podstawę do dalszych badań nad dziejami plemion zachodnio-słowiańskich, uprzyściplając ich źródłowe podstawy zwłaszcza początkującym adeptom słowiaznawstwa.

Obok najbliższej spokrewnionego z Polską zespołu lechickiego wzięto pod uwagę w pracach Instytutu Zachodniego równocześnie także terytorialnie i historycznie blisko związany z Polską zespół serbsko-łużycki. W pracach tych wchodził w grę aspekt dwojaki: nie tylko historyczny, ale i współczesny, nawiązujący do obecnego położenia na Łużycach i znaczenie ich w kształtowaniu się nowego życia w Europie środkowej. Dawnym dziejom Łużyc i dawnemu stosunkowi ich do Polski poświęcono właściwie mało uwagi: dotyczą tych zagadnień w istocie tylko trzy prace: K. Nitscha, Dialekt chwalimski (PZ 1951, t. III), gdzie omawia się ślady dawnych językowo-geograficznych związków polsko-łużyckich z czasów przed przerwaniem przez falę germanizacji bezpośredniej łączności terytorialnej między gwarami zachodniej Wielkopolski i gwarami wschodnio-łużyckimi; Krystyny Pieradzkiej, Historyczny rozwój zachodniej granicy Dolnego Śląska do początków czasów nowożytnych (PZ 1948, t. II), gdzie jest mowa o wahaniach linii granicznej między Łużycami i Śląskiem; wreszcie zaś K. Tymienieckiego, Pokój w Budziszynie (PZ 1949, t. I), gdzie

autor podkreśla jego zbawcze znaczenie dla Łużyc, omawia skutki rychłej utraty panowania nad Łużycami przez Polskę dla rozwoju społeczno-politycznych stosunków na Łużycach i dąży do wyjaśnienia warunków, które sprzyjały ich daleko posuniętemu wynarodowieniu³. Zagadnień kulturalnej historii Łużyc w nowszych czasach dotyczy praca St. Bodniaka, Kartka z przeszłości związków Łużyc z Wielkopolską (PZ 1946) oraz studium Tadeusza St. Grabowskiego, Mąto Kosyk (PZ 1946), poświęcone najwybitniejszemu poecie Dolnej Łużycy. Najwięcej uwagi zwrócono jednak na czasy najnowsze, współczesne, na rozwój stosunków na Łużycach w dobie po II wojnie światowej. Wstępem do rozważań na ten temat był zamieszczony zaraz w pierwszym roczniku Przeglądu Zachodniego artykuł działacza łużyckiego Antoniego Nawki pt. Księgi strat i zysków Łużyc (PZ 1945), dający przegląd najważniejszych pomyślnych i niepomyślnych momentów z kulturalnych i politycznych dziejów Łużyc aż do czasów najnowszych (z dodatkiem kilku przekładów poezji Jakuba Ciszynskiego i Jana Skali). Potem zaś przez kilka roczników Przeglądu prowadzono stałą rubrykę, nieraz wielostronicową pt. Sprawy łużyckie, redagowaną żywo i wszechstronnie przez Witolda Kochańskiego. W obrębie jej prócz drobniejszych sprawozdawczych wiadomości znalazły miejsce także od czasu do czasu obszerniejsze artykuły tegoż autora o szerszym, bardziej syntetycznym zakresie, jak np. Rozwój stosunków polsko-łużyckich (PZ 1946), Rozwój historyczny problemu łużyckiego (PZ 1946), Straty kulturalne Łużyc (PZ 1947), Sprawa łużycka na nowych torach (PZ 1947), Autonomia kulturalna Łużyc (PZ 1948), Pierwszy rok autonomii kulturalnej (PZ 1949, t. I); szczególnie trzy ostatnie z nich mają ważne znaczenie dla zrozumienia nowego układu stosunków na Łużycach w obrębie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Uzupełnia to bogate repertorium wiadomości o Łużycach nieduży artykuł W. Kochańskiego: Józef Páta i jego dzieło pośmiertne (PZ 1947), podający wspomnienia o życiu i pracach poświęconych Łużycom zamordowanego w czasie niemieckiej okupacji czeskiego znawcy Łużyc, profesora Uniwersytetu Karola w Pradze Józefa Páty.

O wiele więcej miejsca w pracach i wydawnictwach Instytutu Zachodniego zajęły z natury rzeczy badania i publikacje poświęcone Czechosłowacji w jej historycznym i współczesnym aspekcie. O książce profesora Uniwersytetu Karola w Pradze Jana Filipa, opisującej najdawniejszą kulturę ziem czeskich i słowackich, była już wyżej mowa. Do okresu tego odnoszą się też uwagi Józefa Kostrzewskiego zawarte w artykule: Stosunki plemion czeskich i słowackich z Niemcami w zaraniu dziejów w świetle archeologii (PZ 1951, II), nieco późniejszych zaś czasów sprawozdawcze artykuły Al. Gieysztor: Badania wczesnodziejowe w Czechosłowacji (PZ 1951, t. I), oraz W. Hensla: Odkrycia archeologiczne na Hradczanach w Pradze (PZ 1947) i tegoż autora recenzja książki I. Borkovskiego: O počátcích pražského hradu a o nejstarším kostele v Praze (PZ 1949, t. II). Dla okresów późniejszych o wiele bogatsza tak pod ilościowym jak i jakościowym względem tematyka zagadnień, opracowanych w ramach wydawnictw Instytutu Zachodniego, rozpada się pod względem treściowym na dwa wielkie działy: 1. zagadnień z zakresu historii politycznej, społecznej i gospodarczej, 2. zagadnień kulturalno-historycznych i literackich.

³ Zapowiadane od dawna obszernie Dzieje Łużyc pióra doc. dr Krystyny Pie-radzkiej nie zostały dotąd ogłoszone drukiem.

W obu tych działach sporo miejsca zajmują oczywiście tematy związane ze wzajemnymi związkami politycznymi i kulturalnymi polsko-czechosłowackimi, mające szczególne znaczenie dla kształtowania się na przyszłość naszych stosunków z tymi narodami. W obrębie każdego z tych działów można nadto wyróżnić — poza następstwem chronologicznym — także kilka poddziałów, pozwalających na łatwiejsze zorientowanie się w rozciągłości odnośnej tematyki. I tak w zakresie dziejów politycznych, początków feudalnego państwa czeskiego dotyczy praca porównawcza Zygmunta Wojciechowskiego, Uwagi nad powstaniem państwa polskiego i czeskiego (PZ 1951, t. I); czasów późniejszych, XIV w. i następnych dotyczą sprawozdawczo-krytyczne artykuły Michała Straszewskiego pozostające w związku z kilku ważnymi publikacjami czeskimi i zagranicznymi, jak recenzja dzieła J. Susty: Král cizinec a Karel IV. Otec a syn (PZ 1952, t. III), Anglia a Białá Góra (z powodu książki J. Polišenkiego: Anglie a Bílá Hora. The Bohemian war and the British policy 1618—20. — PZ 1954, II), Naczelne zagadnienia czeskiego dziejopisarstwa (z powodu książki J. Werstadta: Odkazy dějin a dějepisu. Praha 1942. — PZ 1948, II). Do stosunków polsko-czeskich okresu feudalizmu odnosi się praca profesora Uniwersytetu w Brnie J. Macúrka: Dziejowe dążenia Czech do zespolenia z Polską (PZ 1947) i S. Kotarskiego: Udział Czechów w walce Polski o ziemię przybałtyckie. Szkic z wojny 13-letniej (PZ 1949, II), oraz sprawozdawczy, bardzo wnikliwy artykuł M. Straszewskiego: W obliczu wspólnych doświadczeń dziejowych (z powodu książki Z. Wojciechowskiego, K. Piwarskiego i T. Lehra-Spławińskiego: Polska—Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa — PZ 1947). Czasów nowszych, międzywojennego dwudziestolecia i lat wojennych w dziejach Czechosłowacji dotyczą bardzo cenne artykuły H. Batowskiego: Koniec Małej Ententy (PZ 1951, I), Dziesięć lat dziejów słowackich. 1938—1948. Przegląd faktów (PZ 1949, I), Kryzys czechosłowacki 1938/39 w oświetleniu dwu historyków angielskich (PZ 1950, I), a nadto M. Straszewskiego, Sprawa Czechosłowacji w świetle jej literatury emigracyjnej (I—II, PZ 1947), Sześć lat okupacji Pragi (PZ 1948), J. Reychmana, Armia czechosłowacka w latach 1939—1945 (PZ 1948, III). Rzut oka na te same czasy oraz na pierwsze wypadki powojenne przynoszą też sprawozdawcze analizy wydanych już po wojnie pamiętników Edwarda Benesa i Zdenka Fierlingera, pióra J. Reychmana (PZ. 1948, II), H. Batowskiego (PZ. 1950, I) i M. Straszewskiego (PZ. 1948, I).

Problemy gospodarczych czeskich w aspekcie historycznym i w czasach najnowszych dotyczą artykuły: Mirosława Franćicia, Geneza terezańskich i józefińskich reform agrarnych w Czechach i na Morawach (PZ 1954, II), J. Smetany, Połączenie kanałowe i spławność rzek Łaby, Odry i Dunaju (przekład z czeskiego artykułu zamówionego przez Dyрекcję Instytutu Zachodniego. — PZ 1948, II), Wojciecha Szmida, Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Czechosłowacji (PZ 1951, I), A. J. Kamińskiego, Życia gospodarczego współczesnej Czechosłowacji (PZ 1953, I). Powojennemu państwu czesko-słowackiemu, jego ustrojowi i rozwojowi wewnętrznemu poświęcono bardzo wiele uwagi — odpowiednio do pierwszorzędności znaczenia tych zagadnień dla przyszłości. Należą tu artykuły: H. Batowskiego, Terytorium państwowe Czechosłowacji (Fakty i cyfry z geografii politycznej 1918—1949), (PZ 1950, I), A. J. Kamińskiego, Ustrój nowej Czechosłowacji (PZ 1948, II), M. Straszewskiego, Rola Słowacji w czechosłowackiej wspólnotie państwowej (PZ 1948, I), Jerzego Fabiana, Za-

gadnienia prawa międzynarodowego w Czechosłowacji (PZ 1954, II), M. Straszewskiego, Technika i osiągnięcia czeskiej akcji osiedleńczej (PZ 1947), Głos czeski w sprawie wysiedlania Niemców (PZ 1948, I), Czeskie pogranicze po dwu latach (PZ 1949, I), Pierwszy czechosłowacki plan pięcioletni (PZ 1949, II), Po staremu żyć się nie da (z powodu książki A. Zápotockiego: Po staru se žít ne da. Praha 1948. — PZ 1948, II), A. J. Kamińskiego, Republika na przełomie 1952/3 (PZ 1953, I), Doniesie zmiany w życiu Republiki (PZ 1953, III). Wzajemnych stosunków polsko-czeskich w czasach powojennych dotyczy artykuł M. Straszewskiego: Czesi i my (PZ 1946). Przegląd ten nie wyczerpuje jednak wszystkich poruszanych na łamach wydawnictw Instytutu Zachodniego zagadnień czechosłowackich, nie sposób bowiem wymieniać tu i omawiać bliżej stale ukazującą się w Przeglądzie Zachodnim (począwszy od nru 10 z r. 1947) rubrykę: Współczesna Czechosłowacja, która przynosi sprawozdania z bieżących wydarzeń z zakresu życia politycznego, społeczno-gospodarczego i kulturalnego Czech i Słowaczyny (stałą kronikę prowadzi A. J. Kamiński). Tak bogatego przeglądu tych wydarzeń nie można znaleźć zresztą w żadnym innym czasopiśmie poza granicami Czechosłowacji.

W dziale historii kulturalnej i literackiej przewaga zainteresowań Instytutu Zachodniego skupiała się około czasów nowszych i nam współczesnych; okresu dawniejszego, do w. XVIII włącznie, dotyczy stosunkowo niewielka ilość prac i artykułów, publikowanych w Przeglądzie Zachodnim. Należą tu rzeczy ogólniejsze, jak H. Barycza, Dziejowe związki Polski z Uniwersytetem Karola (cz. I—II, PZ 1948, II), M. Straszewskiego, Z dziejów sztuki drukarskiej w Czechach i Słowacji (z powodu książki Fr. Horáka: Česká kniha v minulosti a její výzdoba, — PZ 1950, I) oraz kilka przyczynków szczegółowych, związanych po części z Polską, jak czeskiego badacza A. St. Mágra, Piotr Chelčický i Szymon Budny (PZ 1951, I), i Jerzego Slizinskiego, Z dziejów pobytu Braci Czeskich w Polsce (PZ 1954, II), nadto zaś obszerniejsze, na nowych źródłach oparte studium T. St. Grabowskiego, Z dziejów fижokratyzmu i oświecenia w Słowacji na przełomie w. XVIII, Juraj Fándli (1750—1811) (PZ 1952, III). Z pisarzy czeskich XIX w. najwięcej uwagi zwrócili na siebie Vrchlický, Zeyer i A. Jirásek w związku z przypadającymi rocznicami; por. artykuły: Stefan Wierczyński, Alois Jirásek i jego jubileusz (PZ 1951, I), Motywy polskie u Alojzego Jiráska (PZ 1951, I), Setna rocznica urodzin Alojzego Jiráska (PZ 1951, III), M. Szykowski, Juliusz Zeyer, Polskie wspomnienie w 50 rocznicę śmierci (PZ 1952, III), Stosunek Juliusza Zeyera do twórczości Słowackiego (PZ 1951, I), J. Magnuszewski, Jarosław Vrchlický wśród Polaków w Paryżu (PZ 1948, I), nadto zaś M. Szykowskiego, Jaroslav Kvapil i jego stosunek do polskiego teatru (PZ 1950, I), a z literatury najnowszej M. Szykowskiego, Rodowód poezji Franciszka Halasa (PZ 1950, I). W zakresie związków literackich polsko-czeskich na pierwszy plan wybijają się obfite pokłosie 150-ej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, która ożywiła znacznie, zawsze zresztą trwale, zainteresowania twórczością jego w Czechach. Z tą rocznicą wiążą się następujące artykuły Przeglądu Zachodniego: J. Magnuszewski, Czechosłowacja w 150-ą rocznicę urodzin Adama Mickiewicza (PZ 1949, I), St. Wierczyński, Nowe czeskie przekłady dzieł Mickiewicza (PZ 1948, I), Nowy czeski przekład „Dziadów“ Mickiewicza (z powodu przekładu F. Halasa. — PZ 1948, II), Aleksander Kulisiewicz, Nad czeskim przekładem „Ballad i Romansów“ (PZ 1954, II), M. Szyj-

kowski, Mickiewicz jedzie do Pragi (PZ 1949, II). Stosunków literackich, a raczej kontaktów osobistych między literatami czesкими i polskimi dotyczy kilka przyczynków dostarczonych przez pilnego badacza tych spraw, młodego warszawskiego sławistę J. Slizinskiego (PZ 1951, I; 1952, III; 1954, II) oraz artykuły J. Magnuszewskiego, Z dziejów stosunków literackich polsko-czeskich u schyłku XIX w. (PZ 1947), M. Szyjkowskiego, Polacy w Karlowych Warach (PZ 1948, II), H. Barycza, Zapomniana karta w polsko-czeskich stosunkach kulturalnych. Henryk Suchecki na katedrze w Pradze (PZ 1954, II), St. Wierczyńskiego, Jubileusz katedry prof. Mariana Szyjkowskiego w Pradze (PZ 1949, t. I), T. St. Grabowskiego, Doctori honoris causa — Adolpho Černy (PZ 1948, I). Dodać tu wreszcie trzeba dwa studia z literatury słowackiej: J. Reychmana, Powstanie słowackie 1944 roku w literaturze pięknej i naukowej (PZ 1949, I) i T. St. Grabowskiego, Wśród słowackich pionierów oświecenia i postępu. Antoni Bernolák (PZ 1951, I), oraz tegoż autora sprawozdawczy artykuł: Pierwsze naukowo-literackie żniwo Słowackiej Akademii Nauk i Sztuk w Bratisławie (PZ 1950, I). Uzupełniają ten bogaty obraz literackiego i naukowego życia w Czechosłowacji liczne wspomnienia osobiste i pośmiertne, poświęcone takim pisarzom i uczynom, jak: Zdeněk Nejedlý, Jerzy Horák, Jan Eisner, Karel Dvořák, Fr. Halas, Vítězslav Novák, Lubor Niederle, Marian Szykowski, Václav Chaloupecký, Bohumil Vydra, Teodor Saturník, Ivan Olbracht, Adolf Černý, Maciej Murko. Na koniec zaś trzeba wymienić pracę najbardziej pomocną dla dalszych studiów nad wzajemnymi stosunkami literackimi polsko-czeskimi, a mianowicie wyczerpujące zestawienie bibliograficzne Karola Oliwy: Przekłady czeskie z literatury polskiej. Zarys bibliografii druków zwartych (PZ 1951, I), która jest nieodzowną pomocą dla każdego pracownika naukowego na tym polu. Największą przecież co do rozmiarów i o dużych walorach literacko-naukowych pracą z zakresu czechoznawstwa, opracowaną i wydaną staraniem Instytutu Zachodniego, jest książka Mariana Szyjkowskiego: Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym, (Poznań 1947. Biblioteka Czeska pod redakcją Marii Wojciechowskiej. Nr I, s. 492), będąca pewnego rodzaju skrótem, uzupełnionym i uwspółcześnionym znakomitego wielotomowego dzieła tegoż autora o wpływie polskim na czeskie odrodzenie narodowe, które wyszło tylko w języku czeskim (Polská účast v českém národním obrození, t. I. Praga 1931, t. II. 1935, t. III. 1946, trzy tomy następne, gotowe w rękopisie czekają na druk w wydawnictwie praskiego Instytutu Słowiańskiego). Praca ta, wydana jako t. I. Biblioteki Czeskiej Instytutu Zachodniego, miała zapoczątkować całą serię studiów i prac obszerniejszych z dziedziny badań nad kulturą czeską, którą starała się zorganizować powołana wewnątrz Instytutu Zachodniego specjalna Sekcja Czechosłowacka. Niestety Sekcja ta nie znalazła dość pomyślnych warunków rozwoju i wkrótce została zniesiona przy reorganizacji Instytutu, a prace jej rozłożono między inne jego organa. W związku z tym także „Biblioteka Czeska“ nie wyszła poza wydanie jeszcze tylko II tomu wspomnianej już wyżej pracy prof. J. Filipa z Pragi o Pradziejach Czechosłowacji. Mimo tego częściowego niepowodzenia prace nad problemami nie tylko czesko-słowackimi, ale zachodnio-słowiańskimi w ogóle rozwijają się żywo w łonie Instytutu Zachodniego i znajdują wciąż wiele miejsca w jego publikacjach. Cel i charakter tych czynnych zainteresowań naukowych w zakresie sławistycznym wyjaśnił i określił w pewnym stopniu dyrektor Instytutu Zyg-

munt Wojciechowski w Przeglądzie Zachodnim z r. 1952, I, nr 3/4, (s. 338-9), podkreślając, że opracowywanie przez Instytut Zachodni dziejów narodów zachodnio-słowiańskich w jak najszerszym tego słowa znaczeniu „nie będzie się równać dublowaniu studium ściśle narodowej historii tych krajów. Tu chodzić będzie o aspekt zachodnio-słowiański tych dziejów narodowych. Chodzić więc będzie o wykazanie, w jakim stopniu elementy rozwojowe polskie czy czeskie dadzą się lepiej zrozumieć na tle porównawczym zachodnio-słowiańskim i odwrotnie. Można powiedzieć, że będzie to wstęp do szerszej historii porównawczej, opartej na podstawie już nie tylko zachodnio-słowiańskiej, ale słowiańskiej w ogóle.“ Ostatnio Instytut Zachodni przystąpił znowu do organizowania Pracowni Czeskosłowackiej i Słowiańszczyzny Zachodniej.

Na takim tle teoretycznym jest rzeczą zrozumiałą, że tematyka słowiańska prac Instytutu Zachodniego nie ogranicza się tylko do Słowiańszczyzny zachodniej, ale wykracza w różnych kierunkach poza jej obręb, którego zresztą w zakresie dziejów kulturalno-społecznych nie można odciąć od reszty Słowiańszczyzny. Nic dziwnego przeto, że na łamach Przeglądu Zachodniego spotykamy nie tylko studia dotyczące wspólnych początków Słowiańszczyzny, o których wyżej była mowa, ale także wiele innych rozważań o problemach szerszego, ogólnego lub prawie ogólnosłowiańskiego znaczenia, jak np. prace R. Gansińca, Postrzyżyny słowiańskie (PZ 1952, III), T. Lehra-Splawińskiego, Konstantyn i Metodiusz w walce o liturgię słowiańską (PZ 1949, II), a nawet dotyczące na pozór tak drobnych zagadnień, jak Kompleks słowiański Jana Kochanowskiego R. Pollaka (z powodu książki T. Ulewicza. — PZ 1948, II) czy J. Skoczka o pojęciu „Sarmacji“ (recenzja książki T. Ulewicza: Sarmacja. Studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w. — PZ 1952, III), które jednak przy bliższym rozpatrzeniu nabierają głębszego znaczenia, wskazując na przeżytki poczucia związków ogólnosłowiańskich w Polsce XV—XVI w. Najważniejszym wszakże dziełem ku pomnożeniu wiedzy o Słowiańszczyźnie jest podjęte przez Instytut Zachodnio-słowiański, początkowo wspólnie z Komisją Słowianoznawczą Pol. Akademii Umiejętności — opracowanie podręcznego „Słownika Starożytności Słowiańskich“, który ma być encyklopedycznym podsumowaniem wiadomości, jakimi rozporządza nauka słowiańska w odniesieniu do dziejów i kultury Słowian od czasów najdawniejszych aż do końca w. XII. O zakresie i rozmiarach tego dzieła, którego redakcja opiera się o aparat Instytutu Zachodniego i pozostaje pod kierunkiem jego dyrektora, najlepiej informuje umieszczony w PZ 1951, II (s. 624—679) artykuł ówczesnego sekretarza naukowego redakcji Słownika Michała Szczanieckiego, zawierający spis haseł, jakie mają być opracowane w Słowniku. Wiadomości o dalszych pracach nad Słownikiem przynosi sprawozdanie późniejszego sekretarza J. Gajka za lata 1951—3, ogłoszone w Przeglądzie Zachodnim 1953, III, i obecnego sekretarza W. Kowalenki za r. 1954, podane w Przeglądzie Zachodnim 1955, nr 1-2. Prace te rozwijają się nadal coraz bardziej intensywnie, korzystając z poparcia Pol. Akademii Nauk, która pokrywa w pełni ich koszt. Będzie to jedno z najważniejszych dzieł, jakim będzie się mogła poszczycić nauka polska w Państwie Ludowym.

Powyższy przegląd dorobku słowianoznawczego Instytutu Zachodniego w ciągu dziesięciolecia Polski Ludowej dowodzi, że Instytut — dzięki zrozumieniu doniosłości badań słowianoznawczych dla dziejów kultury polskiej ze strony Kuratorium i Dyrekcji pod kierunkiem dyrektora, prof. Zygmunta Wojciechowskiego — stał się jednym z najważniejszych ognisk tych badań w Polsce. Do niedawna rywalizował on z ośrodkiem krakowskim, a obecnie odkąd przestało istnieć Studium Słowiańskie Uniwersytetu Jagiellońskiego i Komisja Słowianoznawcza Pol. Akademii Umiejętności, wysuwa się stanowczo na plan pierwszy.